

Nasza Wspólnota

nr 104

15 sierpnia 2021 r.



Rektorat pw. św. Michała Archanioła w Przemyślu

ul. Bakończycka 5, 37-700 Przemyśl

tel. 507 070 550, e-mail: t.picur@libero.it

strona internetowa: michal.przemyska.pl

Msze Święte i intencje: 16-22 sierpnia 2021 r.

16.08, poniedziałek, godz. 17.00

Za zmarłych z rodziny

17.08, wtorek – wsp. św. Jacka, godz. 17.00

++ Kamil, Julia, Władysław, Janina i Bronisław

18.08, środa, godz. 17.00

+ Stanisław

19.08, czwartek, godz. 17.00

O zdrowie i potrzebne łaski dla Barbary

20.08, piątek – wsp. św. Bernarda, godz. 17.00

+ Helena

21.08, sobota – wsp. św. Piusa X, godz. 17.00

++ Adolf, Janina, Józefa, Jan

22.08, XXI niedziela zwykła, B

9.00: ++ Edward (15. rocz. śm.), Rodzice i Teściowie

11.00: O Boże błogosławieństwo, opiekę i potrzebne łaski dla Doroty z okazji urodzin

Ogłoszenia

- ◆ Serdecznie dziękuję P. Teresie Kopackiej i P. Marii Sycz za udekorowanie kwiatami i sprzątanie naszej kaplicy w dniu wczorajszym.
- ◆ Planowane prace związane z uzupełnieniem ubytków tynku i malowaniem wnętrza kaplicy, z powodu zmiany terminów ze strony wykonawcy, zostały przełożone na czas późniejszy.
- ◆ *Bóg zapłać* osobie, która w ostatnim tygodniu złożyła ofiarę na utrzymanie naszej kaplicy.
- ◆ Za wszystkich Dobroczyńców modlimy się szczególnie w każdą środę, prosząc, by Bóg wynagrodził im potrzebnymi łaskami, opieką i błogosławieństwem dla ich rodzin.

Z dzisiejszej liturgii słowa

*Wielbi dusza moja Pana
i raduje się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim.
Bo wejrzał na uniżenie swojej Służebnicy.
Oto bowiem odtąd błogosławić mnie będą
wszystkie pokolenia.
Gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny,
a Jego imię jest święte.
Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie
nad tymi, którzy się Go boją.
Okazał moc swego ramienia,
rozproszył pyszniących się zamysłami serc swoich.
Strącił władców z tronu,
a wywyższył pokornych.
Głodnych nasycił dobrami,
a bogatych z niczym odprawił.
Ujął się za swoim sługą, Izraelem,
pomny na swe miłosierdzie.
Jak obiecał naszym ojcom,
Abrahamowi i jego potomstwu na wieki*

(Łk 1,46-55)

W trosce o formację

Papież Franciszek – *Amoris laetitia*

Adhortacja apostolska o miłości w rodzinie

Sielanka, jaką ukazuje Psalm 128, nie zaprzecza gorzkiej rzeczywistości, która naznacza całe Pismo Święte. To obecność bólu, zła, przemocy, które niszczą rodzinę i jej intymną wspólnotę życia i miłości. Nie bez powodu mowa Chrystusa na temat małżeństwa (por. Mt 19,3-9) włączona jest do polemiki na temat rozwodu. Słowo Boże jest nieustannym świadkiem tego ciemnego wymiaru, który otwiera się już na początku, gdy wraz z grzechem relacja miłości i czystości między mężczyzną a kobietą przekształca się w dominację.

Jest to droga cierpienia i krwi, przenikająca wiele stron Biblii, począwszy od bratobójczej przemocy Kaina wobec Abla, a także różnych sporów między dziećmi i żonami patriarchów Abrahama, Izaaka i Jakuba, by dojść później do tragedii, które przepełniają krwią rodzinę Dawida, aż po wiele trudności rodzinnych, naznaczających historię Tobiasza lub gorzkie wyznanie opuszczonego Hioba: „Bracia ode mnie uciekli, znajomi stronią ode mnie, najbliżsi zawiedli i domownicy. [...] Żonie mój oddech niemiły, i cuchnę własnym dzieciom” (Hi 19, 13-14.17).

Sam Jezus urodził się w skromnej rodzinie, która wkrótce musiała uciekać do obcej ziemi. Wszedł do domu Piotra, którego teściowa była chora (por. Mk 1, 30-31); dał się wciągnąć w dramat śmierci domu Jaira czy domu Łazarza (por. Mk 5, 22-24.35-43; J 11, 1-44); wysłuchał rozpaczliwego wołania wdowy z Nain w obliczu śmierci jej syna (por. Łk 7, 11-15); zareagował na krzyk ojca epileptyka w małej wiosce (por. Mk 9, 17-27); spotykał się z celnikami, jak Mateusz czy Zacheusz, w ich własnych domach (por. Mt 9, 9-13; Łk 19, 1-10), a także z grzesznikami, jak kobieta, która wtargnęła do domu faryzeusza (por. Łk 7, 36-50). Znał niepokoje i napięcia rodzin, włączając je do swoich przypowieści: od sytuacji, kiedy dzieci opuszczają swoje domy, aby spróbować przygód (por. Łk 15, 11-32), aż po trudnych synów, których zachowania nie sposób wyjaśnić (por. Mt 21, 28-31) lub ofiary przemocy (por. Mk 12, 1-9). Troszczy się też o ucztę weselną, która może okazać się kłopotliwa z powodu braku wina (por. J 2, 1-10) lub wymawiania się gości (por. Mt

22, 1-10), podobnie jak zna zmartwienie z powodu utraty monety w ubogiej rodzinie (por. Łk 15, 8-10).

W tym krótkim przeglądzie możemy zobaczyć, że słowo Boże nie ukazuje się jako sekwencja abstrakcyjnych teorii, ale jako towarzysz drogi dla rodzin przeżywających kryzys i wszelkie cierpienie, i wskazuje im cel drogi, kiedy Bóg „otrze z ich oczu wszelką łzę, a śmierci już odtąd nie będzie. Ani żałoby, ni krzyku, ni trudu” (Ap 21, 4).

Trud twoich rąk

Na początku Psalmu 128 ukazany jest ojciec jako pracownik, który dziełem swoich rąk może podtrzymać dobrobyt fizyczny i pogodę ducha swej rodziny: „Z pracy rąk swoich będziesz pożywał, będziesz szczęśliwy i dobrze ci będzie” (Ps 128, 2). Fakt, że praca jest podstawowym elementem godności życia ludzkiego wynika z pierwszych stron Biblii, gdy czytamy, że „Bóg wziął człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby uprawiał go i doglądał” (Rdz 2, 15). Jest to obraz pracownika, który przekształca materię i wykorzystuje siły stworzenia wytwarzając „chleb zapracowany ciężko” (Ps 127, 2), a także udoskonalając siebie samego.

Praca umożliwia równocześnie rozwój społeczeństwa, utrzymanie rodziny a także jej stabilność i płodność: „ogłądaj pomyślność Jeruzalem przez całe swe życie! Oglądaj dzieci twoich synów!” (Ps 128, 5-6). W Księdze Przysłów ukazane jest również zadanie matki rodziny, której praca opisana jest ze wszystkimi codziennymi szczegółami, przyciągając pochwały męża i dzieci (por. 31, 10-31).

Mówiąc to rozumiemy, że bezrobocie i niepewność pracy stają się cierpieniem, jak zapisano w niewielkiej Księdze Rut i jak przypomina Jezus w przypowieści o robotnikach zmuszonych, by siedzieć bezczynnie na wiejskim rynku (por. Mt 20, 1-16) lub czego On sam doświadczał choćby wówczas, gdy często był otoczony ludźmi nieszczęśliwymi i głodnymi.

